

Sygn. akt IIK 177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w O. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Krystyna Szczechowicz

Ławnicy: Teresa Tyberska, Krystyna Zdunek

Protokolant: Monika Polak - Kuzior

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej J. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 roku

sprawy **M. Z.**

urodz. (...) w O.

syna K. i B. z domu Z.

oskarżonego o to, że

I. w dniu (...) w O. przy ul. (...) w sklepie (...), używając wobec K. K. noża oraz grożąc jej pozbawieniem życia, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 zł na szkodę T. S., przy czym czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 280§ 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu (...) w O. przy ul. (...) w sklepie (...), posługując się nożem usiłował dokonać rozboju na osobie M. F. i zaboru mienia na szkodę T. S., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zorientowanie się w jego zamiarach przez m. F. i uniemożliwienie mu wejścia do wnętrza sklepu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280§ 2 k.k. w zw. z art. 64 §1 1 k.k.

ORZEKA:

I. ustalając, iż szkoda wyniosła co najmniej 300 zł. oskarżonego M. Z. uznaje za winnego popełnienia czynu z pkt I z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz czynu z pkt II z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z tym że przyjmuje, iż oskarżony popełnił je w warunkach ciągu przestępstw i na podstawie wskazanych powyżej przepisów skazuje go, zaś na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia (...)roku i od dnia (...)r.,

III. na podstawie art. 415 § 4 k.p.k. zasądza od oskarżonego M. Z. na rzecz pokrzywdzonej T. S. kwotę 300 (trzystu) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia (...)roku tytułem odszkodowania,

IV. na podstawie art. 645 k.p.k., art. 13 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) nakazuje pobrać od oskarżonego M. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) zł. tytułem opłaty stosunkowej od zasądzonego odszkodowania,

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci noża koloru srebrnego z czarną rękojeścią z napisem (...) oraz fragmentu materiału półprzezroczystego koloru czarnego zapisanych pod numerem (...) księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w O.,

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić oskarżonemu dowody rzeczowe zapisane pod numerem (...) księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w O. (opisane na wykazie k.124) w postaci: torby materiałowej koloru niebieskiego, pary rękawic, bluzy dresowej koloru czarnego i spodni dresowych koloru czarnego

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. G. kwotę 600 (sześćset) zł powiększoną o należny podatek VAT w stawce 23 %, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym,

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

M. A. Z. PS. (...) urodził się dniu (...) w O.. Jest (...), (...). Posiada wykształcenie (...), z zawodu jest (...). Do momentu zatrzymania wymieniony pracował (...). Z pracy tej osiągał dochód w wysokości ok. 1.000 – 1200 złotych miesięcznie. Wymieniony nie posiada żadnego majątku. Przed tymczasowym aresztowaniem zamieszkiwał u siostry bądź matki. Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Z. k. 35-37, dane osobopoznawcze dotyczące oskarżonego k. 71, dane o karalności k. 64 - 65/.

W dniu (...) roku w sklepie (...) przy ul. (...) w O. prowadzonym przez T. S., od godziny 22⁽⁰⁰⁾ pracowała jako sprzedawca K. K..

W sklepie zatrudniona była także M. F., która o tej godzinie kończyła swoją zmianę. Wymieniona przebywała jednak w sklepie do około godziny 23 – ciej rozmawiając z K. K..

Po opuszczeniu sklepu przez wymienioną K. K. pozostała w sklepie sama.

Około godziny 23⁽¹⁰⁾ do sklepu wszedł oskarżony M. A. Z.. Ubrany był w czarną odzież i buty, na rękach miał rękawiczki a twarz miał zasłoniętą czarnym półprzezroczystym materiałem. Energicznie podszedł do lady, za którą stała K. K.. Wyciągnął nóż kuchenny o długim ostrzu i skierował go w stronę sprzedawczynie. Zażądał od niej jednocześnie wydania pieniędzy. Zagroził jej przy tym, że jeżeli będzie coś „kombinować” to ją zabije. K. K. bardzo się wystraszyła i zaczęła wydawać pieniądze z kasy początkowo w banknotach. Oskarżony zaczął krzyczeć, że wie iż ma więcej i niech wydaje wszystko. Pokrzywdzona zaczęła wówczas rzucać na ladę bilon. M. A. Z. zaczął go zbierać, przy czym część spadła na podłogę. Oddalił się na chwilę w kierunku drzwi, obserwując czy nikt nie nadchodzi. K. K. chciała wówczas wcisnąć przycisk antynapadowy by zawiadomić ochronę, zauważył to oskarżony i zagroził jej, że jak będzie „kombinować” to ją zabije. Po zebraniu bilonu oskarżony zabierając pieniądze w łącznej kwocie co najmniej 300 zł wybiegł ze sklepu. K. K. w trakcie zdarzenia rozpoznała głos oskarżonego jako należący do klienta sklepu, nie mogła jednak wówczas powiązać głosu z konkretną osobą.

Po opuszczeniu sklepu przez oskarżonego K. K. natychmiast zamknęła drzwi sklepu na klucz, wezwała niezwłocznie telefonicznie Policję oraz zawiadomiła właścicielkę sklepu (...).

Przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom Policji K. K. podała dokładny rysopis sprawcy oraz jego ubiór.

W dniu (...) roku oskarżony M. A. Z. postanowił ponownie dokonać napadu rabunkowego na sklep (...) przy ul. (...) w O..

Podobnie jak poprzednio po zaopatrzeniu się w nóż oraz materiał do zasłonięcia twarzy udał się w okolice sklepu, gdzie obserwował sklep i jego okolicę by móc dokonać napadu w dogodnym momencie, kiedy sprzedawczyni będzie sama w sklepie.

W sklepie tego dnia od godz. 14^{((00))} do 22^{((00))} miała zmianę M. F.. Kiedy około godz. 19^{((10))} nikogo z klientów nie było w sklepie wyszła na zewnątrz celem zapalenia papierosa. Pałac papierosa zauważyła oskarżonego, który stał w okolicy pobliskiego sklepu motoryzacyjnego. Uwagę M. F. zwrócił fakt, że był on ubrany na czarno a na rękach miał rękawiczki. Z uwagi na to, że był sierpień i było ciepło wydało się jej podejrzane noszenie rękawiczek o tej porze roku. Skojarzyła jednocześnie ten fakt z wcześniejszym napadem na sklep oraz opisem wyglądu sprawcy tego napadu, który podała jej koleżanka K. K..

M. F. natychmiast weszła do sklepu i zamknęła drzwi na klucz. Zadzwoiła do K. K. podając jej opis mężczyzny obserwującego sklep. Ta rozplakała się i stwierdziła, że opis odpowiada sprawcy napadu. Poinformowała także M. F. gdzie jest zapisany numer telefonu funkcjonariusza Policji, który prowadzi sprawę wcześniejszego rozboju. M. F. zadzwoniła do funkcjonariusza Policji R. W. informując go o zaobserwowanej sytuacji. W tym czasie oskarżony osłonił twarz posiadany materiał, wyciągnął nóż i wiedząc, że sprzedawczyni jest sama podszedł do drzwi i próbował wejść do sklepu. Okazało się wówczas, że sklep jest zamknięty, szarpnął jeszcze kilkakrotnie za drzwi, próbując je otworzyć, a gdy to okazało się bezskuteczne oddalił się biegiem od sklepu.

M. F. wcisnęła przycisk antynapadowy. Po przyjeździe ochrony i patrolu Policji wraz z funkcjonariuszami Policji radiowozem jeździła po okolicznych ulicach w poszukiwaniu oskarżonego.

R. W. po uzyskaniu informacji od M. F. zawiadomił K. w O., po czym zadzwonił do funkcjonariusza Policji K. K. i wspólnie samochodem prywatnym udali na ulice położone w sąsiedztwie ul. (...). Jadąc ul. (...) zauważyli w okolicy budynku przy ul. (...) mężczyznę odpowiadającego opisowi podawanemu przez pokrzywdzone. Mężczyzna ubrany na czarno, w rękawiczkach z torbą koloru niebieskiego wyraźnie obserwował pałac papierosa przed sklepem sprzedawczynię. Sklep był położony w bloku przy ul. (...).

Funkcjonariusze postanowili wylegitymować go. Podeszli do mężczyzny, którym okazał się oskarżony i po przedstawieniu się wylegitymowali go oraz przeszukali. Okazało się wówczas, że za paskiem spodni ma duży nóż kuchenny a w torbie materiał półprzezroczysty koloru czarnego.

Oskarżony wówczas zaczął się wrywać, czuć było od niego woń alkoholu. O zatrzymaniu M. A. Z. drogą radiową został poinformowany patrol Policji jeżdżący z M. F.. Po przybyciu na miejsce zatrzymania oskarżonego, M. F. z całą stanowczością stwierdziła, że jest to mężczyzna, który początkowo obserwował sklep, po czym zamaskowany z nożem chciał wtargnąć do jego wnętrza.

Oskarżony po zatrzymaniu i przewiezieniu do budynku K. w O. został poddany badaniu przy użyciu urządzenia typu „Alkometr” na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykazało, że zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu wynosiła 1,04 mg/l.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego M.A. Z. k. 37 – 39, 169 v., znania świadków: K. K. k. 170- 171, 11, M. F. k. 171, 20v., T. S. k. 171 v. – 172, R. W. k. 22- 23, K. K. k. 82, protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 3-5, protokół przeszukania osoby k. 14 – 16, protokół zatrzymania osoby k. 17, protokół użycia alkomatu k. 19, dokumentacja fotograficzna i szkic k. 96 – 98, 137 - /.

Oskarżony M. A. Z. był uprzednio sześciokrotnie karany sądownie, w tym trzykrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu, m.in.:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia (...) roku, sygn. akt (...) za przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy oraz z art. 288 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, przy czym orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od (...) r., (...) r., od (...) r., od (...) r

- wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia (...) r., sygn. akt (...) za czyn z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym orzeczono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie w okresie od (...) r., od (...) r. Postanowieniem bowiem Sądu Okręgowego w O. z dnia (...), sygn. akt. (...) został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary.

Zachowanie M. Z. podczas stosowania tymczasowego aresztowania w warunkach izolacji penitencjarnej zostało zaopiniowane, jako poprawne. Nie był karany, ani nagradzany dyscyplinarnie. Wymieniony nie deklaruje przynależności do podkultury przestępczej grypsujących.

/dowód: informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 64 -65, kopie i odpisy wyroków k.79 – 80, 84 - 86, informacja o pobytach i orzeczeniach wraz z opinią z Zakładu Karnego w B. k. 149-152/.

Oskarżony A. M. Z. tak w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wymieniony na rozprawie skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził odczytane w oparciu o art. 389 § 1 k.p.k. wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Będąc przesłuchiwanym w Prokuraturze Rejonowej O. – Północ w O. w dniu (...) roku wyjaśnił, że pierwszego napadu na sklep (...) postanowił dokonać gdy zabrakło mu pieniędzy na zakup alkoholu. Ubrał się w dresy i po zaopatrzeniu się w piwnicy siostry w nóż o długości około 30 cm oraz czarną „szmatę” udał się pod sklep i obserwował go. Czekał do momentu aż sprzedawczyni została sama. Wszedł do sklepu mając zakrytą twarz i z nożem w ręku. Powiedział sprzedawczyni aby dała mu pieniądze i nie robiła głupstw. Zaprzeczył aby mówił jej, że ją zabije lub w inny sposób jej groził. Po zabraniu pieniędzy w jego ocenie ok. 200 zł udał się do innego sklepu w okolicy S. gdzie kupił piwo, które spożył w parku. Następnie kupił kolejne piwo, które zabrał do mieszkania siostry.

W dniu (...) roku był w mieszkaniu matki. Po południu pijąc piwo na podwórku postanowił, że ponownie dokona napadu na ten sam sklep. Udał się w tym celu do piwnicy siostry gdzie jak poprzednio zaopatrzył się w nóż i kawałek materiału do zakrycia twarzy. Udał się pod sklep, który jak poprzednio zaczął obserwować. Następnie założył materiał na głowę i wziął do ręki nóż. Chciał wejść do sklepu ale drzwi były zamknięte, szarpał je. W sklepie widział sprzedawczynię.

Jak nie udało mu się otworzyć drzwi to poszedł w okolice sklepu przy ul (...), przed którym stała sprzedawczyni. Tam został zatrzymany przez nieumundurowanych funkcjonariuszy Policji.

/vide: wyjaśnienia oskarżonego k.37-39/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego sprawstwo oraz usiłowanie sprawstwa oskarżonego M. Z. w zakresie zarzucanych mu czynów z art. 280§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. oraz z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 280§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. nie budzi wątpliwości.

Jednocześnie mając na uwadze tenże materiał dowodowy Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego, generalnie zasługują na wiarę. Zauważyć, bowiem należy, że w trakcie przesłuchania zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przewodu sądowego wymieniony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśniał odmiennie z ustalonym stanem faktycznym jedynie, co do zagrożenia K. K. pozbawieniem życia oraz kwoty zabranych pieniędzy.

Odnosząc się do pierwszej z podniesionych w wyjaśnieniach oskarżonego kwestii, należy stwierdzić, że relacja M. Z. nie zasługuje w tym zakresie na wiarę i w ocenie sądu wynika z chęci pomniejszenia swojej winy. Natomiast, co do

kwoty zabranych w celu przywłaszczenia pieniędzy z faktu, że oskarżony ich nie przeliczał. Dokonywał za nie kolejnych zakupów. Zauważyć przy tym należy, że oba twierdzenia oskarżonego w tym zakresie zostały podważone pod względem wiarygodności, konsekwentnymi zeznaniami świadków K. K. i T. S., którym sąd dal wiarę.

Świadek K. K. konsekwentnie i jednoznacznie zeznawała w toku całego postępowania, że podczas zdarzenia oskarżony, groził jej, że jak będzie coś „kombinować” to ją zabije. Nadto po przyjeździe właścicielki sklepu przeliczyły ile skradziono pieniędzy podczas napadu i okazało się była to kwota około 300 zł. T. S. potwierdziła tą okoliczność doprecyzowując, że była to kwota 300 zł z jakąś groszową końcówką, której nie pamięta.

Sąd dal również wiarę zeznaniom świadka M. F. – drugiej z pokrzywdzonych, w chronologicznie drugim zdarzeniu z dnia (...) r.

Logiczne zeznania M. F. znalazły również potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadków R. W. i K. K. – którzy, brali udział w pościgu za oskarżonym. Świadcowie ci, a w szczególności R. W. dzięki dokładnemu rysopisowi podanemu przez M. F., a wcześniej przez K. K. zdołali zidentyfikować oskarżonego jako ewentualnego sprawcę obu zdarzeń i ostatecznie go zatrzymać. Świadcowie dodatkowo zeznali, że w trakcie zatrzymania oskarżony miał rękawiczki na rękach, a podczas przeszukania znaleźli przy nim nóż i kawałek materiału, który służył mu do zakrywania twarzy w trakcie napadu i usiłowaniu dokonania kolejnego rozboju.

Zeznania wskazanych powyżej świadków są jasne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają i jako takie w pełni zasługują na wiarę.

W świetle powyżej omówionego materiału dowodowego wina oskarżonego M. Z. nie budzi żadnych wątpliwości i została mu w pełni wykazana na rozprawie głównej.

Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona z art. 280 § 2 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. bowiem:

I. w dniu (...) w O. przy ul. (...) w sklepie (...), używając wobec K. K. noża oraz grożąc jej pozbawieniem życia, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie co najmniej 300 zł na szkodę T. S.,

II. w dniu (...) w O. przy ul. (...) w sklepie (...), posługując się nożem usiłował dokonać rozboju na osobie M. F. i zaboru mienia na szkodę T. S., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zorientowanie się w jego zamiarach przez M. F. i uniemożliwienie mu wejścia do wnętrza sklepu,

przy czym przestępstwa te pozostają w zbiegu określonym w art. 91 § 1 k.k.

Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo rozboju z art. 280 k.k. jest dążenie sprawcy do zaboru rzeczy (kradzieży) poprzez użycie przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia bądź doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zatem dla bytu przestępstwa określonego w art. 280 k.k. niezbędne są dwa elementy pozostające z sobą w ścisłym związku, a mianowicie przemoc wobec osoby lub choćby groźba natychmiastowego jej użycia albo też doprowadzenie ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności oraz zabór rzeczy celem jej przywłaszczenia. Ten ścisły związek z tymi dwoma elementami działania skierowanego przeciwko różnym dobrom (zamach na osobę, zamach na mienie) polega na tym, że zamach na człowieka jest tu tylko środkiem do realizacji głównego celu, jakim jest zabór mienia; środek ten sprawca stosuje po to, aby dokonać zaboru mienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 22.08.1975 r. V KR 120/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 163, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 10.03.1983 r., I KR 36/83, niepubl.).

Poprzez doprowadzenie do stanu bezbronności rozumie się natomiast w doktrynie i orzecznictwie m.in. sytuację, w której ofiara, posiadając zdolność do rozpoznania okoliczności, w jakich się znajduje, zachowawszy jednocześnie sprawność psychiczną i fizyczną nie ma faktycznej możliwości przeciwdziałania czynnościom sprawcy. Innymi słowy, ze względu na szczególny układ okoliczności, pomimo sprawności psychicznej i fizycznej jest pozbawiona możliwości działania (por. wyrok SN z dnia 14 czerwca 1989 r., V KRN 99/89, OSNKW 1989/7-12/48; post. SN z dnia 13 listopada

2003 r., II KK 66/03, Lex nr 83775; M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas w Kodeks karny, Część szczególna, red. Andrzej Zoll, Zakamycze 1999 s. 73-74).

Przestępstwo rozboju występuje w dwóch typach: podstawowym i kwalifikowanym. Przepis art. 280 § 2 k.k. określa kwalifikowany typ rozboju, zgodnie, z którym przestępstwo to jest popełnione wówczas, gdy sprawca kradnie rzecz, używając taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą, przybierających postać m.in. posłużenia się przez sprawcę nożem. Użyte w art. 280 § 2 k.k. określenie „posługuje się” jest określeniem szerszym od słowa „używa”. Każda zatem forma demonstrowania narzędzia wskazanego w tym przepisie w celu dokonania zaboru rzeczy, zmierzającą do spotęgowania przemocy względnie groźby jej natychmiastowego użycia dla wywołania większej obawy i poczucia zagrożenia może być posługiwaniem się niebezpiecznym przedmiotem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 października 2003 r., II AKA 266/03, OSAB 2004, z. 1, poz. 29; wyrok SN z dnia 9 grudnia 2002 r., II KKN 373/00, LEX nr 56921).

Oskarżony w obu wypadkach posługiwał się nożem. W realiach sprawy nie budzi wątpliwości Sądu również to, że sprawca posługując się podczas zdarzenia nożem, świadomie działał w celu pozbawienia pokrzywdzonych wszelkiej chęci stawienia jakiegokolwiek oporu, w tym w postaci wzywania pomocy, co zresztą w stosunku do pokrzywdzonej K. K. przyniosło oczekiwany przez oskarżonego skutek. W tej sytuacji uznać należało, że nawet pomimo zachowania sprawności psychicznej i fizycznej, w szczególności pokrzywdzona K. K. faktycznie nie miała żadnej możliwości przeciwdziałania sprawcy, a zatem stan, w jakim się znajdowała niewątpliwie spełnia kryteria stanu bezbronności.

W odniesieniu do oskarżonego charakterystyczny był też modus operandi zachowania sprawcy. Symptomatyczny był, bowiem sposób działania M. Z., który na miejsce ataku wybrał ten sam sklep i obserwował go do chwili aż sprzedawczyni zostawała sama. Każdorazowo ubierał się na czarno, nakładał pomimo pory letniej rękawiczki na ręce, a twarz owijał czarnym półprzezroczystym materiałem aby uniemożliwić jego identyfikację przez pokrzywdzone. Na oba zdarzenia zabrał ten sam kuchenny nóż o długim ostrzu.

Zauważyć również należy, że do zaboru mienia, a tym samym do powstania szkody w toku drugiego ze zdarzeń nie doszło wyłącznie dzięki czujności M. F., która po zauważeniu oskarżonego obserwującego sklep przypominała sobie opis jego wyglądu podany przez K. K. i natychmiast weszła do sklepu zamykając drzwi, co uniemożliwiło oskarżonemu wtargnięcie do jego wnętrza.

W tym miejscu wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że „Zachowanie się sprawców, którzy, mając opracowany plan dokonania przestępstwa rozboju na określonej osobie, zaopatrzyli się w potrzebne im do tego narzędzia (noże, maski, sznury, przylepce), przybyli z tymi narzędziami w pobliże domu tej osoby, dokonali penetracji terenu wokół domu, oczekując na dogodny moment wdarcia się do mieszkania, ale czynu tego jednak nie dokonali z przyczyn od nich niezależnych, jest usiłowaniem popełnienia tego przestępstwa” (wyrok SN z dnia 13 marca 1990 r., IV KR 229/89, OSNKW 1991, nr 1-3, poz. 4, podobnie w wyroku z dnia 22 stycznia 1985 r., IV KR 336/84, OSNKW 1985, nr 9-10, poz. 71).

Natomiast nawet przedstawiciele doktryny krytycznie podchodzący do wskazanych orzeczeń wskazują, że z usiłowaniem mamy do czynienia przy próbie podjęcie przez sprawców czynności stanowiącej próbę wejścia do mieszkania, sklepu itp. (zob. M. Mozgawa, Komentarz do art. 13 Kodeksu karnego).

Nie budzi zatem wątpliwości, iż działanie oskarżonego w trakcie zdarzenia w dniu (...) roku weszło w fazę usiłowania.

Oskarżony M. A. Z. obu zarzucanych mu czynów dopuścił się przy tym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, bowiem że odbywał on karę łączną 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia (...) r., sygn. akt (...) za przestępstwo przeciwko mieniu określone w art. 289 § 2 k.k. Karę tą odbywał w okresie od (...) r., od (...) r. Postanowieniem bowiem Sądu Okręgowego w O. z dnia (...), sygn. akt (...) został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary.

Wymieniony łącznie zatem odbył ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, zaś zarzucanych mu w przedmiotowej sprawie czynów dopuścił się przed upływem okresu pięcioletniego, wymaganego przepisem art. 64 § 1 k.k. Brak jest także jakichkolwiek wątpliwości, że przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. jest przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 289 § 2 k.k. Zgodnie z treścią art. 115 § 3 k.k. należą one do czynów tego samego rodzaju – przestępstw przeciwko mieniu.

Sąd podziela nadto stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 11 sierpnia 2000 r., sygn. akt I KZP 17/00 OSNKW 2000/7-8/56, sprowadzające się do stwierdzenia, że przestępstwa popełnione w formie dokonania i usiłowania mogą wchodzić w skład jednego ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § k.k. Z uwagi zaś, na to, że ciąg przestępstw opisany w art. 91 k.k., podobnie jak jego poprzednik art. 58 k.k. z 1969 r., określa instytucję prawa karnego materialnego, nie zaś procesowego stosowanie tej instytucji uzależnione jest tylko i wyłącznie od spełnienia przez dwa lub więcej przestępstw przesłanek określonych w tym przepisie. Przyjęcie lub pominięcie instytucji ciągu przestępstw w żadnej mierze nie może być zależne od względów procesowych, ani tym bardziej od pozaprocesowego uznania organów procesowych (por. wyrok SN z 21 czerwca 1989 r., V KRN 127/89, OSNPG 1990, z. 2, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 października 2013 r., LEX nr 1391845; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 października 2013 r., II AKa 311/13, LEX nr 1391898).

W realiach sprawy nie budzi wątpliwości, że oskarżony M. A. Z. popełnił oba czyny działając z tożsamym, jak wykazano powyżej modus operandi, do zachowań tych doszło przy tym w krótkich odstępach czasu, bowiem okres dzielący te czyny zamyka się pięciodniowym odstępem czasu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał M. Z. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z artykułu 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. oraz z artykułu 13§1 k.k. w zw. z art. 280§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. zostały one bowiem popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszych chociażby nieprawomocny wyrok za którekolwiek z tych przestępstw i stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91§1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu M. A. Z. za powyżej opisane czyny, stanowiące ciąg przestępstw, karę 4 lat pozbawienia wolności Sąd uwzględnił przede wszystkim stopień zawinienia oraz stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego.

Wina oskarżonego nie może budzić wątpliwości. Jej stopień należy ocenić jako znaczny, bowiem przy popełnieniu powyższego czynu oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, nakierowanym na uzyskanie nieuprawnionej korzyści majątkowej.

Znaczny jest również stopień społecznej szkodliwości czynów, których dopuścił się oskarżony. Przemawiają za tym przede wszystkim waga, rodzaj i elementarny charakter dóbr, w które godził oskarżony, tj. mienie oraz zdrowie i życie ludzkie, zuchwały sposób i okoliczności popełnienia czynu w miejscu publicznym. Na niekorzyść oskarżonego przemawia również fakt, że czynów dopuścił się będąc w pod wpływem alkoholu, a także jego uprzednia wielokrotna karalność w tym za przestępstwa podobne oraz okoliczność, że przedmiotowych czynów skazany dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Oskarżony jest osobą niepoprawną i lekceważącą jakiegokolwiek normy prawne i moralne. Pomimo uprzedniej karalności, odbywania kary pozbawienia wolności bez żadnych skrupułów dopuścił dwóch kolejnych czynów.

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił przyznanie się do winy. Przy wymiarze kary, jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił nadto pozytywną opinię oskarżonego z Zakładu Karnego w B., z której wynika, iż nie sprawia on problemów natury wychowawczej.

W ocenie sądu kara orzeczona wobec oskarżonego jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów i stopnia jego zawinienia. Spełni także swe cele zarówno wychowawcze, jak i zapobiegawcze, oraz właściwie oddziaływać będzie na świadomość prawną społeczeństwa. Kara ta w ocenie Sądu winna wpłynąć na oskarżonego, w ten sposób, aby w przyszłości powstrzymał się od podobnego typu zachowań, uzmysławiając mu znaczną ich szkodliwość i ich

nieopłacalność, a jednocześnie dać mu w przyszłości szansę powrotu do społeczeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego tylko czasowe odizolowanie oskarżonego pozwoli mu na przemyślenie karygodności swojego zachowania.

Na podstawie art. 63§ 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia (...) roku do dnia (...)roku i od dnia (...)r. albowiem w okresie od (...)r wprowadzono mu do wykonania karę orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w O. w sprawie (...) (k. 148).

W oparciu o art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci noża koloru srebrnego z czarną rękojeścią z napisem (...) oraz fragmentu materiału półprzezroczystego koloru czarnego, zapisanych pod numerem (...) księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w O., które służyły oskarżonemu do popełnienia przestępstwa.

Natomiast zgodnie z art. 230 § 2 k.p.k. nakazano zwrócić oskarżonemu dowody rzeczowe zapisane pod numerem (...) księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w O. w postaci: (...) albowiem stały się one zbędne dla postępowania karnego.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 415 § 4 k.p.k. zasądził od oskarżonego M. Z. na rzecz pokrzywdzonej T. S. kwotę 300 (trzystu) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia (...)roku tytułem odszkodowania. Naprawienie bowiem szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przestępstwem lub zadośćuczynienie za wyrządzoną mu krzywdę należy obecnie do podstawowych zadań prawa karnego (zob. A. Marek, Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Refleksje na tle projektu kodyfikacji karnej (w:) Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci prof. M. Cieślaka, Kraków 1993, s. 212 i n.).

W wypadku zasądzenia na podstawie art. 415 § 4 odszkodowania pieniężnego z urzędu należało jednocześnie zasądzić odsetki od zasądzonej kwoty od dnia zakończenia działalności przestępczej, stanowiącej podstawę zasądzenia w tym trybie odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1984 r., I KR 65/84, OSNKW 1985, nr 3-4, poz. 32; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2004 r., II AKa 119/04, LEX nr 156215; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 2006 r., II AKa 226/06, KZS 2007, z. 5, poz. 87).

Na podstawie art. 645 k.p.k. i art. 13 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) sąd nakazał pobrać od oskarżonego M. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) zł. tytułem opłaty stosunkowej od zasądzonego odszkodowania. Zgodnie bowiem z art. 645 k.p.k. „W razie zasądzenia odszkodowania pieniężnego z urzędu, sąd zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe według przepisów obowiązujących w postępowaniu cywilnym w wypadku zasądzenia powództwa cywilnego”.

O wynagrodzeniu za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o Adwokaturze, zaś jego wysokość wyliczono w oparciu o § 2 w zw. §14 ust 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepisy art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. późn. zm.), uznając że sytuacja rodzinno-majątkowa oskarżonego, który nie posiada żadnego majątku, jak również jego możliwości zarobkowe oceniane przez pryzmat tego, iż nie posiada stałego źródła dochodu, dotychczas zaś utrzymywał się z prac dorywczych, obecnie zaś przebywa w Zakładzie Karnym w B. nie pozwalają M. A. Z. na ich poniesienie.